



Sygn. akt: WA 9/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Jan Bogdan Rychlicki

Protokolant : Anna Krawiec

w sprawie płk. S. W. oskarżonego z art. 231 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r., apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 marca 2015 r.

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

UZASADNIENIE

Pokrzywdzony M. L. wniósł do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. subsydiarny akt oskarżenia, w którym oskarżył ppłk. S. W. to, że w okresie od lutego do września 2010 r., jako funkcjonariusz publiczny, pełniący służbę wojskową na stanowisku Dowódcy Jednostki Wojskowej [...], przekroczył swoje

uprawnienia w ten sposób, iż wbrew treści art. 70 § 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych spowodował dokonywanie bezprawnych potrąceń uposażenia sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego ppłk. M. L. w łącznej kwocie 9 303,04 zł, czym działał na szkodę tego sędziego, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r. uniewinnił oskarżonego ppłk. S. W. od zarzuczonego mu czynu.

Od tego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego substydianego. W apelacji zarzucił: 1) obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 9 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.k. przez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że w wypadku, gdy sprawca ma wątpliwości, czy jego zachowanie będzie stanowić czyn zabroniony, a pomimo to zachowanie takie podejmuje, to nie dopuszcza się umyślnego popełnienia czynu zabronionego, gdy prawidłowa wykładnia powinna doprowadzić do przyjęcia w takiej sytuacji umyślności w formie zamiaru ewentualnego, 2) obrazę prawa materialnego art. 9 § 2 k.k. i art. 231 § 3 k.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przez brak należytego rozważenia, czy zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona nieumyślnego przestępstwa określonego w art. 231 § 3 k.k. i czy oskarżony zachował należytą ostrożność oraz brak wyjaśnienia tych okoliczności w uzasadnieniu wyroku, co uniemożliwia dokonanie kontroli odwoławczej, 3) obrazę prawa materialnego, a to art. 30 k.k. przez błędną wykładnię, że przy ustalonym przez Sąd zachowaniu oskarżonego należy przyjąć, iż działał on w ramach usprawiedliwionego błędu, gdy prawidłowa ocena zachowania oskarżonego prowadzi do przyjęcia, że usprawiedliwiony błąd nie występuje, ponieważ nie można powoływać się na usprawiedliwioną bezprawność czynu, gdy oskarżony miał możliwość uzyskania wiedzy niezbędnej do uniknięcia tejże bezprawności, w sytuacji gdy: oskarżony interpretował przepisy, uchwałę sądu dyscyplinarnego oraz rozkaz Prezesa WSG w K. odmiennie niż je stosował, oskarżony zdawał sobie sprawę z istnienia przepisu art. 70 § 3 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych i nie zlecił opinii w zakresie jego stosowania, chociaż miał w jednostce radcę prawnego, w żadnej z otrzymanych przez oskarżonego odpowiedzi lub opinii nie powoływano się na art. 70 § 3 ustawy Prawo o ustroju

sądów wojskowych, dotychczasowa wieloletnia praktyka potrącania sędziemu 50 % dodatku wyrównawczego nigdy nie została oficjalnie zakwestionowana pomimo licznych kontroli, wszystkie uzyskane przez oskarżonego interpretacje nie usunęły jego wątpliwości, prawidłowość potrącania całego dodatku była kwestionowana przez Zastępcę Prezesa WSG w K. oraz pokrzywdzonego, potrącanie dotyczyło uposażenia niezawisłego sędziego, co wymagało, aby ingerencja w wynagrodzenie odbywała się z najwyższą starannością. Nadto skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez pominięcie przy ocenie zachowania oskarżonego niektórych ujawnionych okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, w tym jego wyjaśnień, w których stwierdzał, że miał świadomość istnienia przepisu art. 70 § 3 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz specyfiki ustalania uposażenia żołnierzom pełniącym służbę na stanowiskach sędziów sądów wojskowych, z nikim nie konsultował znaczenia tego przepisu dla ustalenia uposażenia sędziego, do końca miał wątpliwości co do prawidłowości potrącenia sędziemu 100 % dodatków, rozumiał orzeczenia sądu dyscyplinarnego jako obowiązek potrącania połowy dodatków o charakterze stałym. W końcu skarżący zarzucił naruszenie art. 230§2 k.p.k. przez orzeczenie o zwrocie rzeczy, które ani nie są dowodami rzeczowymi, ani nie stanowią rzeczy zatrzymanych w toku przeszukania.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Subsydiarny akt oskarżenia oparty został na założeniu umyślnego naruszenia przez oskarżonego - funkcjonariusza publicznego przysługujących mu uprawnień przy wypłacaniu wynagrodzenia przysługującego sędziemu Wojskowego Sądu Garnizonowego ppłk. M. L. w okresie zawieszenia w wykonywaniu czynności służbowych i działania na szkodę interesu prywatnego przez spowodowanie bezprawnych potrąceń uposażenia sędziego. Taki charakter działania został wywiedziony z braku zgody właściwego przełożonego pokrzywdzonego na dokonanie potrąceń wynagrodzenia, niezwrócenia się do Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] o wykładnię stosownego przepisu ustawy prawo o ustroju

sądów wojskowych normującego zasady ustalania wynagrodzenia sędziego sądu wojskowego, pominięcia zgłaszanych przez pokrzywdzonego uwag o niesłuszności dodatkowego ograniczenia wysokości wynagrodzenia sędziego, uwzględniających treść art. 70 § 3 ustawy prawo o ustroju sądów wojskowych. W toku procesu oskarżyciel posiłkowy subsydiarny przedstawił dodatkową argumentację wskazującą na genezę i motywację bezprawnego działania podjętego przez oskarżonego, wspierającą twierdzenia aktu oskarżenia. Założenia aktu oskarżenia i argumentacja wspierająca te założenia podnoszona w toku procesu przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i jego pełnomocnika nie zyskały potwierdzenia w toku postępowania jurysdykcyjnego, czego rezultatem była treść rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego we wniesionej apelacji (pkt 1) zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji błędną wykładnię przepisów prawa materialnego wyrażającą się w nieprzyjęciu istnienia u oskarżonego zamiaru ewentualnego dokonania czynu zabronionego, wypełniającego dyspozycję przepisu prawa karnego wskazanego w akcie oskarżenia, w sytuacji gdy oskarżony mając wątpliwości co do zgodności z prawem dokonywanych potrąceń wynagrodzenia sędziego, podejmował świadomie działania prowadzące do ograniczenia wynagrodzenia sędziego. Dla wzmocnienia tej tezy zarzutu skarżący, w uzasadnieniu apelacji, odwołał się do fragmentów wyjaśnień oskarżonego, pominiętych w rozważaniach Sądu pierwszej instancji, dotyczących rozumienia przez oskarżonego uchwały sądu dyscyplinarnego w przedmiocie potrącania wynagrodzenia sędziego. Zdaniem skarżącego, oskarżony zdawał sobie sprawę ze specyfiki przepisów dotyczących wynagrodzeń sędziów wojskowych i znał treść art. 70 § 3 ustawy prawo o ustroju sądów wojskowych. Tymczasem żadna z uzyskanych przez niego opinii prawnych nie nawiązywała do treści tego przepisu. W tej sytuacji, oskarżony przed podjęciem działań dotyczących ograniczenia wysokości wynagrodzenia sędziego, powinien, znając treść tego przepisu, zdecydować się na przeprowadzenie konsultacji prawnej aby wyjaśnić znaczenie tego przepisu dla ustalenia wysokości wynagrodzenia sędziego. Zaniechanie podjęcia takiej konsultacji, w sytuacji odmowy podpisania listy wynagrodzeń przez zastępcę Prezesa Wojskowego Sądu

Garnizonowego w K., uprawniało zdaniem skarżącego do oceny tego działania jako godzenia się oskarżonego na nadużycie uprawnień na szkodę pokrzywdzonego sędziego. Argumentacja skarżącego nie jest trafna. To stwierdzenie Sądu Najwyższego nie wyklucza oczywiście teoretycznej możliwości dowodzenia istnienia zamiaru ewentualnego u sprawcy, który mimo posiadanych wątpliwości co do zgodności z prawem określonego działania, wkraczającego w sferę chronionego interesu prywatnego, nie podejmuje żadnych działań zmierzających do usunięcia wątpliwości albo mimo negatywnych opinii co do zgodności z prawem określonego działania, działanie takie podejmuje. Rzecz jednak w tym, że w tej sprawie nie można ustalić takiego charakteru działania oskarżonego. Przytoczone w uzasadnieniu apelacji fragmenty wyjaśnień oskarżonego (zamieszczone na k. 85, 106 i 109 akt sprawy), wbrew twierdzeniu skarżącego, nie uzasadniają przyjęcia istnienia u oskarżonego stanu przewidywania możliwości popełnienia czynu zabronionego, wskazanego w subsydiarnym akcie oskarżenia i godzenia się na jego popełnienie. Wskazane fragmenty nie uzasadniają również przypisania oskarżonemu nieumyślnego popełnienia wskazanego czynu. Analizując te wyjaśnienia oskarżonego racjonalnie, z uwzględnieniem okoliczności sprawy, podnieść należało, że pierwsze z tych stwierdzeń wskazuje na istnienie w świadomości oskarżonego wątpliwości co do wysokości wynagrodzenia należnego sędziemu, ale do momentu podjęcia decyzji w przedmiocie wynagrodzenia sędziego, na co wskazuje treść pisma oskarżonego skierowanego do Prezesa Sądu Garnizonowego w K. (k. 38). Drugie stwierdzenie należy odnosić do początkowego okresu wykonywania uchwały sądu dyscyplinarnego, który poprzedzał kontrole finansowe jednostki, a nie do całego okresu wykonywania tej uchwały przez oskarżonego. To właśnie w toku prowadzonych czynności kontrolnych osoby kontrolujące wydatkowanie środków publicznych przez jednostkę wojskową dowodzoną przez oskarżonego, zgłaszały ustnie uwagi kwestionujące prawidłowość wypłacanego sędziemu wynagrodzenia w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych. Właśnie te uwagi zachwiały przekonanie oskarżonego o prawidłowości dokonywanych potrąceń wynagrodzenia sędziego i były przyczyną podjęcia działań wyjaśniających. Ostatnie stwierdzenie to normalna ludzka reakcja na sytuację prawną w jakiej znalazł się oskarżony po podjęciu działań

wyjaśniających, skutkujących wydaniem decyzji zmieniającej sytuację finansową sędziego. To rodzaj westchnienia oskarżonego za spokojem utraconym na skutek jego własnych działań. Brak egzemplifikacji tych relacji w rozważaniach Sądu pierwszej instancji, nie stanowił błędu, który uniemożliwił dokonanie całościowej oceny prawnej zachowania oskarżonego zawartej w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji.

Oceniając rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w kontekście zarzutu z pkt 1 apelacji wskazać należało, że wywód Sądu poświęcony braku umyślności w zachowaniu oskarżonego jest przekonujący. W wykonaniu uchwały sądu dyscyplinarnego o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych i zawieszeniu połowy uposażenia zasadniczego otrzymywanego przez sędziego oraz wypłacanych mu dodatków o charakterze stałym, oskarżony polecił wypłacanie sędziemu 50% uposażenia zasadniczego i połowę dodatków o charakterze stałym. Taki stan trwał do stycznia 2010 r. Jednostka dowodzona przez oskarżonego była w latach 2008 - 2010 kontrolowana przez instytucje nadrzędne w zakresie finansów publicznych. We wnioskach pokontrolnych nie wskazywano zastrzeżeń co do wysokości wynagrodzenia wypłacanego sędziemu. Z dowodów osobowych zgromadzonych w tej sprawie wynika jednak, że osoby kontrolujące jednostkę wojskową dowodzoną przez oskarżonego, zgłaszały w czasie prowadzonych czynności kontrolnych, począwszy od 2009 r., ustne opinie, kwestionujące wysokość wynagrodzenia wypłacanego sędziemu, jako oderwaną od treści art. 92 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z dnia 11 września 2003 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.). Taki sposób przekazywania uwag przez osoby kontrolujące finanse jednostki wojskowej może zastanawiać i dziwić, ale jak to wynika z dowodów osobowych nie tylko te osoby, ale także inne osoby stykające się z problemami dotyczącymi tego sędziego, nie chciały podejmować oficjalnych działań w sprawie sędziego. Osoby kontrolujące jednostkę wojskową ograniczały się do wyrażenia ustnych uwag i wykazania zadowolenia z faktu podjęcia przez oskarżonego działań wyjaśniających, zmierzających do określenia prawidłowej wysokości wynagrodzenia należnego sędziemu. Właśnie w 2009 r. oskarżony na skutek tych ustnych uwag, podjął czynności wyjaśniające. Zatem czynności te nie zostały podjęte z wyłącznej inicjatywy oskarżonego. Z dowodów zgromadzonych w

sprawie wynika, że powodem zaangażowania oskarżonego w ostateczne rozstrzygnięcie kwestii sposobu ustalania wynagrodzenia sędziego była również przewidywana, a następnie ustalona likwidacja jednostki wojskowej przez niego dowodzonej i obawa oskarżonego przed wynikami końcowej kontroli finansów jego jednostki. Oczywiście, wcześniejsze ustne uwagi wypowiediane przez kontrolerów, wzmacniały obawy oskarżonego o pozytywny wynik końcowej kontroli jego jednostki. Znajdując się w takiej sytuacji, oskarżony nie dokonał samodzielnie weryfikacji zasadności wynagrodzenia wypłacanego sędziemu, ale wystąpił o stosowne opinie prawne do podmiotów fachowych. Wystąpienia oskarżonego skierowane zostały do oddziału prawnego jednostki nadrzędnej, sądu wojskowego wyższego rzędu nad Wojskowym Sądem Garnizonowym w K., który przekazał je do Wojskowego Sądu Okręgowego w [...], który podjął uchwałę w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i zawieszenia jego wynagrodzenia, radcy prawnego w macierzystej jednostce wojskowej. Pierwsze wyjaśnienie otrzymał oskarżony w dniu 24 kwietnia 2009 r. Opinie tej oskarżony nie uczynił jednak podstawą decyzji weryfikacyjnej i kontynuował czynności wyjaśniające. Podnieść jednak należało w kontekście postawionego zarzutu, że gdyby oskarżony chciał umyślnie podjąć działania na szkodę sędziego, to treść pierwszej opinii, wskazująca na niewłaściwy sposób ustalania wynagrodzenia żołnierza zawodowego w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych w zakresie dodatków o charakterze stałym, stwarzała dogodne warunki do podjęcia przez oskarżonego ostatecznej decyzji w przedmiocie ograniczenia wysokości wynagrodzenia wypłacanego sędziemu. Kolejne pismo, w którym oskarżony przedstawił swoje wątpliwości co do prawidłowości wykonania uchwały sądu dyscyplinarnego w zakresie dokonywanych potrąceń wynagrodzenia sędziego, wynikające ze wskazanej w pierwszej opinii i interpretacji art. 92 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych i wniósł o rozstrzygnięcie, czy może zawiesić wypłatę całości dodatków o charakterze stałym należnych sędziemu, przesłane zostało Prezesowi Wojskowego Sądu Okręgowego w [...]. Prezes tego Sądu udzielonej oskarżonemu odpowiedzi wskazał, w kwestii odnoszącej się do wypłaty uposażenia sędziego, że skutki zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych - podobnie jak każdego innego żołnierza zawodowego - określa art. 92 ust.1 ustawy

z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. W związku z tym zawieszenie płatności pobieranego przez sędziego uposażenia powinno nastąpić w sposób określony we wskazanym przepisie. W styczniu 2010 r. oskarżony, wobec ustalenia w rozkazy Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. z dnia 21 stycznia 2010 r. wysokości dodatku wyrównawczego należnego sędziemu, zwrócił się do radcy prawnego swojej jednostki wojskowej o potwierdzenie zasadności zawieszenia wypłaty tego dodatku i uzyskał opinię wskazującą na prawidłowość, w świetle ustawy pragmatycznej dotyczącej żołnierzy zawodowych, zawieszenia wypłaty tego dodatku w całości. Kierując się treścią tych opinii oskarżony podjął decyzję o zawieszeniu od lutego 2010 r. w całości wypłaty dodatków o charakterze stałym należnych ppłk. M. L. Zapis odzwierciedlający tę decyzję został sporządzony na liście wypłat wynagrodzeń sędziów Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. Lista ta została przedstawiona do podpisu Prezesowi Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. Ppłk M. B. pełniący obowiązki Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. odmówił podpisania listy w zakresie wynagrodzenia należnego sędziemu ppłk. M. L., motywując to znacznym ograniczeniem wysokości tego wynagrodzenia. Po wyjaśnieniu przez przedstawiciela służby finansowej J.W. [...] powodów ograniczenia wynagrodzenia sędziego, ppłk. M. B. stwierdził, że nie będzie podejmował ponownie decyzji w przedmiocie akceptacji wysokości wynagrodzenia należnego sędziemu i kwestię tę pozostawił do decyzji Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. Prezes tego Sądu ppłk M. S. zatwierdził wypłatę wynagrodzenia dla sędziego M. L. w wysokości wskazanej na liście wypłat.

Przedstawione okoliczności działania oskarżonego, zainicjowanego ustnymi uwagami osób kontrolujących finanse jego jednostki, na które wpływ miała również oczekiwana i ustalona likwidacja jednostki wojskowej przez niego dowodzonej, skutkująca kompleksową kontrolę wydatkowania środków publicznych, jak też wykazany sposób jego działania nieograniczony do jednej opinii, a ukierunkowany na dogłębne, a więc wymagające czasu wyjaśnienie sytuacji prawnej sędziego, z wykorzystaniem opinii wielu podmiotów fachowych, w których nie zawarto odwołania do treści art. 70 § 3 ustawy prawo o ustroju sądów wojskowych, a skoncentrowano się na wskazaniu treści art. 92 ustawy

pragmatycznej żołnierzy zawodowych jako podstawy ograniczenia wysokości wynagrodzenia sędziego, nie współgrają z zarzuconym świadomym działaniem naruszającym treść art. 70§3 prawa o ustroju sądów wojskowych powodującym dokonywanie bezprawnych potrąceń uposażenia sędziego. Ustalenia tego nie mogła zmienić podnoszona przez skarżącego świadomość oskarżonego co do treści art. 70 § 3 ustawy prawo o ustroju sądów wojskowych. Oskarżony znał treść tego przepisu, jak również przepisu art. 92 ustawy o służby wojskowej żołnierzy zawodowych, ale wobec zgłaszanych uwag krytycznych co do wysokości wypłacanego sędziemu wynagrodzenia, nie dokonał samodzielnej interpretacji tych przepisów, gdyż z uwagi na warunki osobiste nie był w stanie odnaleźć właściwej relacji między tymi przepisami, a zwrócił się o interpretację do podmiotów fachowych. Opinie wydane przez te podmioty wywarły znamieny wpływ na postępowanie oskarżonego i doprowadziły do wydania określonej decyzji w przedmiocie wynagrodzenia sędziego. Uwzględniając przedstawione rozważania, należało uznać wskazany zarzut apelacji za niezasadny.

W kolejnym zarzucie apelacji skarżący zarzucił obrazę prawa materialnego art. 9 § 2 k.k. art. 231 § 3 k.k. i 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przez brak należytego rozważenia, czy zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona nieumyślnego przestępstwa określonego w art. 231 k.k. i czy oskarżony zachował należyłą ostrożność w działaniu oraz brak wyjaśnienia tych kwestii w uzasadnieniu wyroku, co uniemożliwiało kontrolę odwoławczą tego orzeczenia. Wbrew twierdzeniu skarżącego podnieść należało, że Sąd pierwszej instancji dokonał rozważenia zachowania oskarżonego w płaszczyźnie nieumyślności. Dokonując oceny trafności argumentacji Sądu pierwszej instancji trzeba na wstępie wskazać, że Kodeks karny w art. 9 § 2 k.k. mówi o zachowaniu ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Oznacza to, że reguły ostrożności nie są ustalane w oderwaniu od określonej sytuacji faktycznej, lecz muszą być dostosowane do aktualnie występujących warunków. „Dane okoliczności” wyznaczone są przez kwalifikacje działającego podmiotu, używane przy dokonywanej czynności narzędzia oraz sposób przeprowadzenia czynności. Oceniając zachowanie oskarżonego w układzie tych trzech elementów, Sąd pierwszej instancji, w wywodach dotyczących możliwości przypisania oskarżonemu nieumyślnego popełnienia czynu

zabronionego określonego w art. 231 § 3 k.k., wziął pod uwagę charakter wykształcenia oskarżonego, brak przygotowania do prowadzenia pogłębionej analizy przepisów prawa, zwrócenie się do podmiotów fachowych o interpretację postanowienia uchwały, opinie podmiotów fachowych, które w swojej treści nawiązywały wyłącznie do treści art. 92 ustawy pragmatycznej, czas poświęcony na ich uzyskanie i słusznie uznał, że zachował on ostrożność wymaganą w okolicznościach tej sprawy. Trudno również zarzucić oskarżonemu powinność i możliwość przewidzenia następstw swojego działania, w sytuacji gdy podmioty fachowe, do których zwrócił się o wyjaśnienie wątpliwości co do możliwych ograniczeń uposażenia sędziego, nie były w stanie dokonać właściwej interpretacji przepisów kształtujących wynagrodzenie sędziego w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych, a ta prawidłowa interpretacja została dokonana dopiero przez sąd powszechny, który uznał niesłuszność, w określonym zakresie, dokonanych ograniczeń wynagrodzenia sędziego.

Przechodząc do oceny zarzutu kwestionującego zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji instytucji wskazanej w art. 30 k.k. do oceny prawnej zachowania oskarżonego, na wstępie podnieść należało, że argumentacja Sądu nawiązująca do instytucji błędu co do bezprawności, wobec poprzedzających ją rozważań dotyczących realizacji znamion czynu zabronionego określonego w art. 231 k.k., była nietrafna. Szczegółowa analiza uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, a zwłaszcza jego końcowej części, uprawnia do stwierdzenia, że uwolnienie oskarżonego od winy nastąpiło na skutek niezrealizowania przez niego ani umyślnie, ani też nieumyślnie znamion czynu zabronionego wskazanego w art. 231 k.k. (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W tym kontekście wskazać należało, że w przypadku rozpatrywania zachowania sprawcy w płaszczyźnie błędu co do bezprawności, wymaga się od niego, aby w pewnych określonych warunkach swojego zachowania miał możliwość powzięcia świadomości bezprawności czynu zabronionego. Jeżeli błąd był usprawiedliwiony, sprawcy nie można przypisać winy, mimo umyślnego lub nieumyślnego zrealizowania znamion czynu zabronionego. Z powyższego wynika, że w sytuacji gdy sprawcy nie można przypisać zrealizowania znamion czynu zabronionego, nie jest zasadne prowadzenia rozważań dotyczących odpowiedzialności karnej w płaszczyźnie błędu co do bezprawności.

Skoro jednak zarzut naruszenia treści art. 30 k.k. został postawiony, to Sąd Najwyższy uznał za stosowne odniesienie się do tego zarzutu. Czyniąc teoretyczne założenie o możliwości rozważenia zachowania oskarżonego w płaszczyźnie błędu co do bezprawności, Sąd Najwyższy stwierdza, że w okolicznościach tej sprawy, biorąc pod uwagę standard obiektywno – indywidualny badania usprawiedliwienia deficytu informacji kształtującej ocenę prawną czynu sprawcy, należałoby uznać, iż błąd ten był usprawiedliwiony, gdyż decyzja finansowa podjęta przez oskarżonego redukująca niezasadnie, co stwierdzono w orzeczeniu sądu powszechnego, wysokość wynagrodzenia sędziego, została sformułowana w następstwie informacji otrzymanych od organu wymiaru sprawiedliwości, jak również podmiotów świadczących profesjonalne doradztwo prawne.

W końcowym fragmencie uzasadnienia, należało rozważyć ostatni zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 230 § 2 k.p.k. przez orzeczenie na podstawie tego przepisu o zwrocie rzeczy, które ani są dowodami rzeczowymi, ani nie stanowią rzeczy zatrzymanych w toku przeszukania. Odnosząc się do tego zarzutu podnieść należało, że przedmioty wskazane w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, pozyskane przez Sąd w toku postępowania karnego od oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego oraz w wyniku inicjatywy oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i jego pełnomocnika od innych podmiotów, nie dotyczyły okoliczności istotnych dla ustalenia przyczyn i warunków popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego, wobec czego okazały się zbędne dla postępowania karnego, co skutkowało koniecznością orzeczenia o ich zwrocie osobom uprawnionym na wskazanej podstawie prawnej.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

kc